

Sygn. akt I C 238/18

(...)

W pozwie z dnia 17 kwietnia 2018 roku powódka E. K. wniosła o nakazanie pozwanemu A. G. wydania powódce samochodu osobowego marki A. (...), o numerze rej. (...), nr. VIN (...).

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że jest właścicielką przedmiotowego samochodu. W dniu 26 czerwca 2017 roku powódka przekazała pozwanemu ten samochód celem wykonania napraw blacharskich. Powódka jednocześnie uiściła zaliczkę w kwocie 500 zł, która stanowiła połowę umówionej kwoty za naprawy blacharskie. Pozwany zobowiązał się wykonać ustalone naprawy do dnia 10 lipca 2017r. A. G. pomimo upływu 2 tygodniowego terminu na wykonanie napraw nie wydał powódce przedmiotowego samochodu. Powódka w październiku 2017 roku zgłosiła w Komendzie Powiatowej Policji w R. okoliczność przywłaszczenia przedmiotowego samochodu przez pozwanego. Następnie w styczniu 2018 roku odbyła się interwencja Policji, która nie odniosła żadnych skutków.

Pozwany A. G. przy pierwszej czynności prawnej uznał powództwo.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka E. K. jest właścicielką samochodu osobowego marki A. (...), o numerze rej. (...), nr. VIN (...) (umowa kupna-sprzedaży k. 8, kserokopia dowodu rejestracyjnego k. 9-10).

W dniu 26 czerwca 2017 roku powódka zleciła pozwanemu wykonanie napraw blacharskich w przedmiotowym pojeździe i w tym celu przekazała mu ten samochód. Pozwany zobowiązał się wykonać ustalone naprawy w terminie do dnia 10 lipca 2017r. A. G. wykonał zleczone prace blacharskie lecz nie wydał powódce przedmiotowego samochodu. Do wykonania pozostały prace lakiernicze, jednakże tego zakresu prac nie dotyczyła umowa stron (bezsporne).

Wyżej ustalony stan faktyczny jest pomiędzy stronami niesporny.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo E. K. o wydanie przedmiotowego samochodu jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z dyspozycją art. 222 §1 k.c. właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana chyba, że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą.

Przesłanką właścicielskiego roszczenia windykacyjnego jest przymiot właściciela. Jest on legitymowany czynnie i jego obciąża ciężar udowodnienia nie tylko przysługującego mu prawa własności, ale również udowodnienia okoliczności uzasadniających legitymację bierną pozwanego, a więc że włada jego rzeczą bez tytułu prawnego. Obrona pozwanego polega natomiast na tym, że może on dowodzić swego, skutecznego względem właściciela, uprawnienia do władania rzeczą.

Bezsporne w niniejszej sprawie jest to, że powódce przysługuje prawo własności przedmiotowego samochodu oraz fakt, że pozwany od wielu miesięcy pozostaje w posiadaniu tego samochodu i odmawia wydania go powódce. Pozwany A. G. nie podjął natomiast żadnej obrony przed roszczeniem dochodzonym pozwem, co więcej uznał powództwo, oświadczając, że gotów jest wydać przedmiotowy samochód powódce.

Zauważyć należy, iż przyczyną nieporozumień stron są kwestie dotyczące wzajemnych rozliczeń za wykonane prace blacharskie oraz kontrowersje co do zakresu robót, a w szczególności czy umowa ta ma być rozszerzona również na prace lakiernicze i w jaki sposób mają one zostać rozliczone.

Roszczenie windykacyjne obejmuje wydanie rzeczy w takim stanie, w jaki ona się znajduje w czasie realizacji roszczenia. Skoro więc strony zawarły umowę dotyczącą prac blacharskich, które ostatecznie zostały wykonane przez

pozwanego, to samochód winien być wydany powódce w takim stanie w jakim aktualnie się znajduje. Nieuzasadnione jest oczekiwanie pozwanego, że powódka zleci mu również wykonanie prac lakierniczych w tym samochodzie, skoro strony nie mogą dojść do porozumienia w zakresie rozliczeń finansowych.

Podkreślić należy, iż pozwany nie wykazał w żaden sposób uprawnienia do władania przedmiotową rzeczą. Nie może stanowić o takim uprawnieniu ewentualne roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia za wykonane prace blacharskie w wyższej kwocie niż ta, która została uiszczona przez powódkę tytułem zaliczki. Jeżeli pomiędzy stronami jest spór co do wartości wykonanych przez A. G. robót blacharskich, to pozwany może realizować dochodzenie ewentualnych przysługujących mu roszczeń na drodze sądowej. Ta okoliczność nie stanowi natomiast uzasadnionej podstawy do odmowy wydania samochodu powódce.

Należy zwrócić uwagę, że pozwany na pierwszej rozprawie uznał powództwo w niniejszej sprawie. Stosownie do treści art. 203§ 2 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego, albo zmierza do obejścia prawa.

Sąd miał na uwadze, że uznanie powództwa jest oświadczeniem woli, które wywołuje skutki zarówno procesowe jak i materialnoprawne i jako takie podlega ono ocenie także z punktu widzenia przepisów prawa materialnego. Uznanie powództwa jest aktem dyspozycyjności materialnej pozwanego, który za zasadne uznaje zarówno roszczenie powoda, jak i przyznaje uzasadniające je przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne, a w konsekwencji godzi się na wydanie wyroku, uwzględniającego żądanie pozwu. Zakłada ono istnienie dochodzonego roszczenia, a tym samym wystąpienie wszystkich przesłanek, kreujących jego byt prawny. Uznanie powództwa to jeden ze środków obrony pozwanego, z którego korzysta on w wypadku, gdy nie posiada żadnych zarzutów, które mogłyby mu zapewnić pozytywne rozstrzygnięcie sprawy. Pozwany zgadza się z okolicznościami, podnoszonymi przez stronę przeciwną. Uznanie powództwa stanowi wyraz tego, że pozwany, rezygnując z obrony, korzysta z zasady autonomii w dysponowaniu swoim prawem podmiotowym. Uznanie powództwa jest czynnością, w której występują nie tylko elementy oświadczenia wiedzy ale i woli.

Podkreślić również należy, iż uznanie powództwa, pociąga za sobą szereg skutków zarówno w sferze materialnej jak i procesowej. Procesowym skutkiem uznania powództwa jest to, że Sąd nie przeprowadza postępowania dowodowego i wydaje wyrok, uwzględniający powództwo w zakresie, w jakim zostało ono uznane. Ponadto Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, co w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Sąd pouczył pozwanego działającego bez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata lub radcy skutkach uznania powództwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł w oparciu o wyżej powołane przepisy jak w pkt I wyroku, zaś na podstawie art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c. nadał wyrokowi w tym zakresie rygor natychmiastowej wykonalności (pkt III).

Mimo, iż pozwany przy pierwszej czynności procesowej uznał powództwo, okoliczności sprawy nie dają podstaw do przyjęcia, że strona pozwana nie dała powódce asumptu do wytoczenia powództwa. Pozwany nie daje powodów by wytoczyć powództwo w przypadku, gdy jego stosunek wobec żądania powoda pozwala przyjąć, że powód byłby w pełni zadowolony bez konieczności wytaczania powództwa.

Okoliczności niniejszej sprawy, poprzedzające wniesienie pozwu wskazują, że powódka nie mogła dobrowolnie odzyskać przedmiotowego samochodu, co więcej podejmowała działania zmierzające do uzyskania w tej sprawie interwencji Policji, które również nie doprowadziły do oczekiwanego przez nią rezultatu. Nadto powódka wystosowała do A. G. w dniu 5 marca 2018r. pisemne wezwanie do wydania przedmiotowego samochodu, które okazało się bezskuteczne.

W związku z powyższym o kosztach procesu orzeczono, zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. z zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października

2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U z 2016 r., poz. 1668), zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.017zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na tę kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 900 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k.7) oraz opłata sądowa od pozwu w kwocie 100 zł.

Z tych względów i na podstawie powołanych przepisów Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji wyroku.